

# ROBERT "BOBO" KURZEJA, Ostatni list

To już ostatni list  
"Emocjonalne Brzmienia"  
Bobo - pierwsza płyta  
Oparta na emocjach.  
Zawsze szczerzy na bitach!

kochani posłuchajcie z serca mój projekt  
powiem teraz całą prawdę chodź bardzo się boje  
to przepaść moich wspomnień bez żadnego dna  
a w tym wszystkim jest mój tata moja mama i znów ja

tęsknie bardzo mamu ciągle jest mi Ciebie brak  
nie ma Ciebie tu obok mnie tylko ciągle w moich snach  
kochana mamu wiem że ciężko tobie było  
nie mogłem na to patrzeć to serce raniło

Pamiętam ten dzień jak mamu odeszłaś  
zostawiłaś nas i swojego męża  
Chodź miałaś swe powody zapomnieć nie umie  
kochana mamu ja na prawdę to rozumiem

I kocham Cię pamiętaj o tym zawsze  
myśl o mnie w dzień i nawet kiedy zaśniesz  
i pamiętaj o jednym chce najlepiej dla Ciebie  
nic nie jest tak ważne jak to że mamy siebie

znów błąkam się po drodze deszcz spada mi twarz  
To już ostatni list w końcu mówię pass  
przepraszam kocham tęsknie i szczerze dziękuje  
zrozumieć próbuje lecz na prawdę nie umie

dlaczego właśnie ja czego to są skutki  
90 procent życia to na razie łzy i smutki  
przez miłość którą kocham i mam rodzinę  
powiedz mi boże czym ja sobie zasłużyłem

Kochany tato jesteś wspaniałym człowiekiem  
zrozumiałem to z coraz starszym wiekiem  
mówią złota rączka ty wszystko potrafiłeś  
kocham Cię nad życie i tego nie zmieniłem

Wiem że było ciężko wiem że bolało  
gdy mamu odeszła i nie wróciła rano  
kochałeś ją nad życie mimo wszystkich kłótni  
proszę cie o jedno nie bądź więcej smutny

Kochany tato daj sobie spokój z piciem  
nie widzisz że to gównu niszczy twoje życie  
nie mówie tego skrycie wszystko jest do nadrobienia  
ale procentom już teraz powiedz do widzenia

to wszystko po zmienia obiecuje przysięgam  
gdy patrze jak się staczasz to serce mi pęka  
wiedz posłuchaj mnie ja będę zawsze blisko  
nie jesteś sam kochamy Ciebie nad wszystko

znów błąkam się po drodze deszcz spada mi twarz  
to już ostatni list w końcu mówię pass  
przepraszam kocham tęsknie i szczerze dziękuje  
zrozumieć próbuje lecz na prawdę nie umie

dlaczego właśnie ja czego to są skutki  
90 procent życia to na razie łzy i smutki  
przez miłość którą kocham i mam rodzinę

powiedz mi boże czym ja sobie zasłużyłem

Posłuchajcie kochani przyjaciele  
dziękuje babciu dziadku za tak rzeczy wiele  
za wsparcie za pomoc troskę i miłość  
kocham was nad życie i żeby tak już było

bez was na prawdę nie dał bym rady  
choć czasem jest ciężko i mam te obawy  
wy pomagacie mi dziękuje z serce szczerze  
kiedyś sięgałem nisko teraz coraz wyżej mierze

to była czwarta klasa jak zostałem adoptowany  
pewnie tego dnia zmieniły się wam plany  
wzięliście mnie do swojego domu  
tak bardzo dziękuje i dziękuje znowu

nie powiem nikomu bo powiedzieć nie umie  
jak bardzo was kocham ty tego nie zrozumiesz  
tyle dobrych rzeczy to od boga była szansa  
tyle ich było że nie naliczę ich na palcach